

# MIEJSCOWA na weekend

nr 36/1080, GAZETA BEZPŁATNA  
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO

## Niebezpieczne wakaty

s. 5



# Buchtowanie w „sianie”

Skoro rządowi decydenci nie sięgają po skuteczne sposoby na pozbycie się z Legionowa dzików, w imieniu mieszkańców sięgnąć postanowiono wojewodzie do kieszeni.

Co prawda nie tej prywatnej, lecz służbowej, ale za skutki świńskich wybryków ktoś wreszcie powinien zapłacić

s. 3

Przepis od



s. 9



Koalicja  
Obywatelska

# Jan Grabiec

nr

1

do Sejmu





# Więcej szczęścia niż promili

**W czwartek po godzinie 22.00 na stacji PKP w Michałowie-Reginowie doszło do groźnego wypadku. 45-letni mężczyzna wpadł tam pod ruszający ze stacji pociąg. Może jednak mówić o dużym szczęściu, bo wyszedł z tego bez większego szwanku. Jak się okazało, niedoszły pasażer był pijany.**



Na miejscu wypadku interweniowały wezwane tam niezwłocznie zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo i OSP Wieliszew, policja, karetka pogotowia, funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei oraz przedstawiciel warszawskiego ZTM-u. Szybko ustalono, że mężczyzna utknął w przestrzeni między ścianą peronu, a kołami pociągu relacji Piaseczno – Zegrze Południowe. I to utknął tak niefortunnie, że wydostanie go stamtąd zajęło strażakom kilkanaście minut. Po przebadaniu poszkodowane-

go na miejscu zdarzenia przez ratowników medycznych został on przetransportowany do szpitala.

Jak się okazało, planujący podmiejską podróż 45-latek był pijany. Trzeźwi byli natomiast zarówno maszynista pociągu, jak i jego kierownik. Pasażerowie musieli natomiast uzbroić się w cierpliwość. Ze stacji w Michałowie-Reginowie skład ruszył bowiem z blisko dwugodzinnym opóźnieniem.

Zig

## Wykopany agresor

**Wpadł kolejny mieszkaniec Legionowa, który odpowie za przemoc domową. Rodzinny oprawca usłyszał już zarzuty. Nakazano mu też opuszczenie mieszkania, w którym żył razem ze swoimi ofiarami, a także zakazano mu kontaktowania się z nimi. Za popełnione przestępstwo 35-latek może trafić za kratki nawet na pięć lat.**

Jak ustalili policjanci, mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu, wszczywał awantury domowe. W ich trakcie wyzywał swoją matkę i siostrę, a także groził im pozbawieniem życia. Miał też niszczyć meble oraz żądać od kobiet pieniądze.

Swoją agresję przelewał również na psa należącego do jednej z pokrzywdzonych. Miał kopać czworonoga i rzucać w niego różnymi przedmiotami. Jakby tego było mało, pod koniec września przebił trzy opony w aucie należącym do



fot. arch.

znajomego siostry, powodując tym samym straty w wysokości około tysiąca złotych.

W momencie zatrzymania mężczyzna był pijany. Badanie alkomatem wykazało, że w jego organizmie krążyło 2,5 promila alkoholu. Po wytrzeźwieniu w areszcie 35-latek usłyszał zarzuty. Na wniosek

śledczych prokurator objął go policyjnym dozorem, nakazał opuścić wspólne miejsce zamieszkania wraz z pokrzywdzonymi i zakazał zbliżania się do obu kobiet. Za przestępstwo znęcania się nad członkami rodziny grozi mu kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Zig

## Od ogrodzenia do krat

**W zeszłą środę policjanci z legionowskiej drogówki zatrzymali 43-latkę, który kierując osobowym autem marki Renault, spowodował kolizję. Po zbadaniu alkomatem okazało się, że mężczyzna jest pijany. Wyszło też na jaw, że nie miał on uprawnień do kierowania pojazdami.**



fot. arch.

Do zdarzenia doszło w Legionowie. Przypadkowi świadkowie zwrócili uwagę na pojazd, który uszkodził ogrodzenie jednej z posesji. Podejrzewali oni, że jego kierowca mógł być pijany. Kiedy na miejscu kolizji zjawi-

li się policjanci z legionowskiej drogówki, kierowca renaulta cały czas przebywał w swoim aucie. W czasie prowadzonych czynności policjanci wyczuli od 43-letniego mężczyzny woń alkoholu. Badanie alkomatem

wykazało, że w jego organizmie krążyły go prawie trzy promile. Ponadto, jak wynikało z policyjnej bazy danych, mieszkaniec powiatu miał zakaz kierowania pojazdami obowiązujący jeszcze do czerwca 2025 roku, wydany przez Sąd Rejonowy w Legionowie. Za popełnione przestępstwa 43-latkowi grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Zig



## Ogień na Słonecznej

**W niedzielę o godzinie 18.45 do legionowskiej straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o pożarze budynku gospodarczego i drewnianej wiaty znajdujących się na jednej z posesji przy ul. Słonecznej w Stanisławowie Pierwszym. Na miejscu interweniowały w sumie trzy zastępy straży pożarnej.**



fot. KP PSP Legionowo

Do pożaru zadysponowano dwa wozy z JRG Legionowo i jeden z OSP Kąty Węgierskie. Zjawiły się tam też policja i pogotowie energetyczne. Na miejscu stwierdzono, że płoną wewnątrz budynku gospodarczego oraz przylegająca do niego wiatra. W dodatku pożarowi towarzyszyło silne zadymienie. Ogień został szybko opanowany i nie zdołał przedostać się do stojące-

go obok budynku mieszkalnego, straty były jednak spore. Płomienie strawiły bowiem znaczną część komórki wraz z przedmiotami, które znajdowały się w jej wnętrzu, oraz drewnianą altanę. Na szczęście żadnemu z mieszkańców posesji nic się nie stało. Działania służb na miejscu pożaru trwały ponad półtorej godziny.

Zig



fot. arch.

## Z mieszkania do paki

**Policjanci z zespołu patrolowo-Interwencyjnego z Serocka zatrzymali kolejną osobę poszukiwaną przez wymiar sprawiedliwości. 38-latek ukrywał się już od dłuższego czasu. Gdy w końcu do jego drzwi zapukali mundurowi, był kompletnie zaskoczony ich widokiem. Mężczyzna trafił już za kratki.**

List gończy wystawił za nim Sąd Okręgowy w Warszawie. 38-latek był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze pięciu lat i czterech miesięcy. Była to kara za przestępstwa narkotykowe. Przez dłuższy czas udawało mu się jednak wodzić za nos wymiar sprawiedliwości. Na jego trop wpadli w końcu policjanci z Serocka. Mężczyzna został zatrzymany na terenie miasta. Po wykonaniu z nim niezbędnych czynności na komisariacie został on przewieziony do zakładu karnego. Przy tej okazji policjanci przypominają też, że za pomoc w ukrywaniu sprawcy przestępstwa również grozi odpowiedzialność karna wynikająca z art. 239§1 Kodeksu karnego.

Zig



# Buchtowanie w „sianie”

**Skoro rządowi decydenci nie sięgają po skuteczne sposoby na pozbycie się z Legionowa dzików, w imieniu mieszkańców sięgnięto postanowiono wojewodzie do kieszeni. Co prawda nie tej prywatnej, lecz służbowej, ale za skutki świńskich eskapad po mieście ktoś wreszcie powinien poszkodowanym zapłacić.**

Gdy szkodę wyrządzi komuś pies, kot czy inny udomowiony bądź hodowlany zwierzę, wiadomo kogo za to ścigać – jego właściciela. Ale już przyznawać się do posiadania dzików nikt za bardzo nie chce. Tymczasem, po kilku latach od czasów, kiedy siłą je z miasta wypraszano, rozgościły się one w Legionowie już na dobre. Co ani wyglądowni miasta, ani samopoczuciu i bezpieczeństwu jego mieszkańców na dobre akurat nie wychodzi. – Można śmiało stwierdzić, że ten problem dotyczy całego Legionowa, bo dziki poruszają się po znacznej części miasta. Nie wiem, czy jeszcze jest osiedle albo jakaś część miasta, do której dziki, póki co, nie dotarły. Wydaje mi się, że nie

– przynajmniej Monika Osińska-Gołaś, kierownik administracji osiedla Sobieskiego. Tam zaś, gdzie przodkowie domowej wieprzowiny zdążyli się już, najczęściej całymi rodzinami pojawić, trudno tego nie dostrzec. Wedle pobieżnych tylko szacunków pomieszkujące w Legionowie stado liczy już sobie co najmniej kilkadziesiąt sztuk dzików. – Tereny zielone są zryte i zdewastowane. Miejsca, gdzie były robione nasadzenia ozdobne, szczególnie roślin cebulkowych, są kompletnie zniszczone. W miejscach, które są przeznaczone do rekreacji, tak jak boisko za Faktorią, zniszczenia również są ogromne. Dotyczy to zarówno terenów miejskich, jak i spółdzielczych.

A ponieważ w czasie huczki odyńce oraz lochy chętnie podążają za głosem natury, jak miasto długie i szerokie ciągną doń coraz to nowe zastępy wiedzionych przez dorosłe dziki warchlaków. Ciągną w celach, rzecz jasna, konsumpcyjnych. Na sierpniowej sesji rady miasta mówił o tym m.in. prezydent Roman Smogorzewski. Stało się to za sprawą kontrowersyjnej decyzji Powiatowego Lekarza Weterynarii, który zdecydował o odłowieniu 30 dzików. Kontrowersyjnej choćby dlatego, że mocno – zdaniem urzędników i mieszkańców – spóźnionej. Poza tym wydane na zwierzęta wyroki śmierci miały być wykonywane na miejscu,



a więc także na ulicach miasta. Trudno się dziwić, że wobec tak poważnych wątpliwości żadnemu dzikowi szczecina dotąd z głowy nie spadła.

Widząc ten proceduralny taniec z szabrami, w SMLW postanowiono zadziałać inaczej. I zanim na ulicach pojawi się zwierzęca farba, sprawdzić, czy farbę w tej sprawie puści wojewoda. – Z tego względu, że dziki stanowią własność Skarbu Państwa, zwróciliśmy się do wojewody mazowieckiego, bo chcielibyśmy, że ten Skarb Państwa poczuwał się też do pokrycia kosztów rekultywacji zniszczonych terenów. A są to naprawdę duże koszty – tłumaczy szefowa osiedlowej administracji. W skierowanym do wojewody piśmie zarząd legionowskiej spółdzielni dotychczasowe straty oszacował

na ponad 300 tys. zł. I domaga się wypłaty odszkodowania „za zniszczone tereny zielone na terenie miasta Legionowo oraz miejscowości Jabłonna”. W SMLW szybko doszli też do wniosku, że prowizoryczne usuwanie skutków zwierzęcej aktywności całkowicie mija się z celem. – Był taki czas, kiedy na bieżąco staraliśmy się wyrównywać tereny zryte przez dziki. Ale nie ma to większego sensu, z tego względu, że już na drugi dzień obok albo w tym samym miejscu ziemia znowu jest zryta. Czekamy więc na skuteczny odłów przynajmniej części stada, które grasuje po Legionowie, żeby móc te tereny skutecznie zrehabilitować.

Potrzeba będzie na to, jak wspomniano, sporo „siana”. Będąc przedstawicielem Skarbu Państwa, w ramach odszko-

dowania powinien je wyłożyć wspomniany już mazowiecki wojewoda. Dotąd jednak tego nie uczynił. A nadchodzi zima i wiele wskazuje na to, że legionowanie jeszcze częściej będą mieli okazje spojrzeć dzikowi prosto w... świecę. Na szczęście, choć do osiągnięcia celu potrzeba czasu, da się takie ryzyko nieco ograniczyć. – Stąd też uczulamy mieszkańców na to, w jaki sposób wyrzucają odpadki. I prosimy o niedokarmianie na terenach zielonych żadnych zwierząt ani ptaków. Każdy rodzaj pokarmu zostawiony na trawniku, w miejscu ogólnodostępnym, a nawet worek ze śmieciami, który nie jest wrzucony do kontenera, lecz postawiony obok śmietnika, przyciąga swoim zapachem te zwierzęta. One mają bardzo dobry węch i wyczuwają spożywcze resztki z bardzo dużych odległości. No i migrują za nimi po mieście, tak jak to jest ostatnio widoczne – przestrzega Monika Osińska-Gołaś.

Migrują, no i dopóki dzikom się na to pozwoli, migrować będą. Z coraz większym zapewne przekonaniem, że ze strony beczynnych dwunożnych sąsiadów nic im właściwie nie grozi. A ludzie mogą je, co najwyżej, pocałować w tabakierę.

Waldek Siwczyński

## Kasa bez barier

**Do Legionowa trafi ponad 250 tys. zł dofinansowania, które Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przyznał na jeszcze lepsze dostosowanie budynku ratusza dla potrzeb osób z niepełnosprawnościami.**

Całkowita wartość projektu to 317 tys. zł, a koncentruje się on na likwidacji w urzędzie miasta barier architektonicznych oraz informacyjno-komunikacyjnych. W ramach jego realizacji przewidziano m.in. remont łazienek dla osób z niepełnosprawnościami i montaż specjalnych oznaczeń nawierzchni w częściach ogólnodostępnych. Ponadto, z myślą o beneficjentach inwestycji, zakupione zostaną: stół z regulowaną wysokością blatu, wyposażenie lokalu wyborczego usytu-

owanego w budynku urzędu, a także tablet wraz z aplikacją do komunikacji alternatywnej i wspomagającej. W ratuszu pojawi się też system nawigacyjno-informacyjny oparty na znacznikach rozmieszczonych w przestrzeni budynku.

Dotacja PFRON oznacza, że 80 proc. kosztów całego projektu pokryją środki z dofinansowania. Reszta pieniędzy będzie pochodzić z budżetu miasta.

RM

## Ściągą z parkowania

**Wygląda na to, że z wprowadzonym niedawno systemem parkowania na terenie legionowskiego Centrum Komunikacyjnego jego użytkownicy zdążyli się już oswoić. Dla kierowców mających jeszcze w tej kwestii jakieś wątpliwości, w spółce KZB Legionowo opracowano poradnik, którego uważna lektura szybko pozwoli je rozwiązać.**



Przygotowane przez pracowników KZB parkingowe vademecum zawiera zestaw najważniejszych pytań i odpowiedzi, związanych głównie z parkowaniem w ga-

razach wielopoziomowych zlokalizowanych przy – zarządzanym przez konsorcjum spółek PEC oraz KZB Legionowo – Centrum Komunikacyjnym. Dotyczą

one m.in. tego, w jaki sposób można dopisać się do bazy danych osób uprawnionych do bezpłatnego korzystania z garażu, podstawowych zasad korzystania z systemu, pobierania biletów i aplikacji na smartfona, a także kar za brak opłaty parkingowej. Omówiono też dokładnie, kto i dlaczego ma prawo do bezpłatnego zostawiania swego auta, kto zaś tego prawa nie posiada.

Powyższe informacje można znaleźć m.in. na stronach internetowych spółki KZB oraz legionowskiego ratu-

sza. Szczegółowy regulamin pobierania opłat i korzystania z garaży wielopoziomowych, wraz z terenami przyległymi wchodzącymi w skład stanowiącego własność gminy CK, został umieszczony na tablicach przy każdym z parkometrów.

Operatorem systemu parkingowego przy dworcu w Legionowie jest firma Atpark i to do niej należy zgłaszać wszelkie uwagi: e-mailowo na adres [biuro@atpark.pl](mailto:biuro@atpark.pl) lub telefonicznie pod numerem +48 335 000 700. Ona też rozpatruje reklamacje dotyczące opłat parkingowych. Należy je składać przez stronę internetową [www.parking.atpark.pl](http://www.parking.atpark.pl), pisemnie, na adres operatora – ul. Stokrotek 51, 43-384 Jaworze, jak też za pośrednictwem innych dostępnych kanałów komunikacji.

RM



# Scena po słońeczku

Większość z nas o wiele bardziej woli się z latem witać, niż celebrować jego pożegnanie. Pod koniec najcieplejszego od ponad stu lat września nawet przy takiej okazji mogą jednak ludziom towarzyszyć uśmiechy. Dowiedli tego uczestnicy sobotniej imprezy, jaką przy rondzie na Husarskiej zorganizowała Scena po Sąsiedzku.



Pod hasłem „Ekologiczne zakończenie lata” udało się kulturalnym animatorom z MOK-u przemyścić dużą porcję rozrywki, okraszonych wiedzą o środowisku oraz szeroko rozumianym bezpieczeństwie. – Poza ciekawym programem scenicznym zaprosiliśmy do współpracy dużo instytucji, stowarzyszeń, fundacji oraz osób, które z nami współpracują, m.in. rękodzielników i pszczelarzy. Jest też firma Eko-Max, która rozdaje sadzonki w zamian za elektrośmieci i pokazuje, jak właściwie segregować odpady. Ponadto mamy stoiska służb mundurowych, gdzie funkcjonariusze pokazują, jak dbać o ekologię, jak zdrowo żyć. Mamy też stoisko jogi, stoisko rehabilitacyjne, stoisko z masażem. Wszystkie odpowiedzialne za naszą propozycję osoby pokazują, jak żyć zdrowo i ekologicznie, stąd też wzięło się „Ekologiczne zakończenie lata” – tłumaczy Sylwia Krzyżanowska-Grabiec, zastępca dyr. Miejskiego Ośrodka Kultury w Legionowie.

Organizacyjny rozmach legionowskiej imprezy był możliwy również dzięki pieniądzą, które z myślą o korzyściach dla mieszkańców wyłożył mazowiecki samorząd. Czynnikiem zresztą nie po raz pierwszy i jak można przypuszczać, nie ostatni. – Ja się bardzo cieszę, że jako samorząd województwa mazowieckiego możemy dofinansowywać różne imprezy. A w Legionowie dofinansowanych przez nas imprez oraz inwestycji było w ostatnim czasie bardzo dużo. (...) Co prawda kończymy lato, ale nie kończymy pozytywnego myślenia o tym, że możemy się spotykać, rozmawiać i niech nam to towarzyszy – zwróciła się do mieszkańców Anna Brzezińska, radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Skoro już mowa o rozmawianiu, piknikowy nastrój skłaniał raczej do poruszania tematów lekkich, łatwych i przyjemnych. Tym niemniej zastępca prezydenta miasta przekonywał też

gości do omawiania spraw nieco poważniejszych. Zwłaszcza że byli na miejscu legionowscy radni, a więc ludzie, których także w tym celu mieszkańcy wybrali. – Są z nami Marta Budzyńska i Janusz Klejment, więc zachęcam do rozmów, do tego, żeby się spotkać i zająć im trochę czasu. Po to właśnie są tutaj dla państwa. A po mojej stronie jest stoisko straży miejskiej, gdzie można otrzymać gadżety związane z bezpieczeństwem. A także, jak ktoś nie zna jakiegoś przepisu, strażnicy na pewno wytłumaczą mu, co i jak – zachwalał piknikową ofertę Piotr Zadroźny.



Przepis na dobrą zabawę organizatorzy ze Sceny w każdym razie znają. I to doskonale. Co w ostatnią sobotę września po raz kolejny w tym roku z przyjemnością mieszkańcom udowodnili. Oprócz świetnego teatru dla dzieci czy też chóru Cegła Band, ściągając też na estradę przy Husarskiej legendarną już Wolną Grupę Bukowina. W klimatycznym otoczeniu

przywykłego do wydarzeń kulturalnych runda dała ona koncert, który wielu słuchaczy pamiętać będzie jeszcze bardzo długo. A co do jego pomysłodawców, pamiętać warto również o tym, co Scena po Sąsiedzku oferuje na co dzień, nie zaś tylko do święta. – Proponujemy zajęcia zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych, płatne i bezpłatne, m.in. gimnastykę korekcyjną dla dzieci, sensoplastykę, zumbę, jogę, pilates – wymieniać mogłabym jeszcze długo. Od września działa u nas Chór Mam, do którego w każdej chwili, całkiem za darmo, można dołączyć. Odbывают się też spotkania Klubu Mam, gdzie również można przyjść z dzieckiem, aby maluchy wraz z rodzicami mogły się integrować, a mamy może troszkę odpocząć, kiedy ich dzieci się bawią. Zapraszamy również na robótki ręczne, ale przygotowujemy też na przykład wystawy – mówi kierująca dawną Sceną 210 Sylwia Krzyżanowska-Grabiec. Ponadto Scena po Sąsiedzku aktywnie współpracuje m.in. z Dyskusyjnym Klubem Książki „Ścieżki”.

Tak więc, oprócz nauki i rekreacji, legionowska Scena zapewnia mieszkańcom także możliwość ciekawych, poszerzających horyzonty konwersacji. Te zaś do utrzymywania dobrosąsiedzkich stosunków były, są i pozostaną niezastąpione.

Wonder



## Skopana inwestycja

**Kompleksowy remont jednego z legionowskich Orlików, znajdującego się na terenie zarządzanego przez spółkę KZB Legionowo Stadionu Miejskiego, potrwa dłużej, niż przewidywano. Wszystko przez to, że - biorąc, widąc, przykład z trenujących tam piłkarzy - wykonawca skopał ustalenia dotyczące technicznych warunków inwestycji.**

Jak wynika z informacji, które przekazał niedawno miejski ratusz, z uwagi na „rażące łamanie warunków umowy przez wykonawcę oraz proponowaną przez niego zmianę parametrów nawierzchni” urząd zdecydował się na odstąpienie od umowy z firmą realizującą to zadanie. Naliczył także przewidziane w niej za takie postępowanie kary. Mając, rzecz jasna, świadomość konieczności pilnej naprawy mocno już „zmęczonego” Orlika, nadzorujący całą inwestycję miejscy urzędnicy inaczej postąpić po prostu nie mogli. – Mimo dwukrotnego, formalnego wezwania do prawidłowej realizacji pod-

pisanej umowy, nie udało się dojść do porozumienia z dotychczasowym wykonawcą remontu Orlika na stadionie. Sprzeciw budził brak prowadzenia prac przez okres powyżej 14 dni oraz zaproponowana, inna niż w warunkach przetargu, nawierzchnia – komentuje sprawę legionowski ratusz.

Wkrótce ma zostać ogłoszony przetarg na dokończenie prac na stadionowym Orliku. Natomiast od dotychczasowego wykonawcy inwestor będzie żądał wypłacenia stosownego odszkodowania.

red.



### INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 z późn. zm.) na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta Legionowo [www.bip.legionowo.pl](http://www.bip.legionowo.pl), został umieszczony wykaz nieruchomości na okres 21 dni tj. od dnia 12 października 2023 roku do dnia 02 listopada 2023 roku, przeznaczonej do oddania w dzierżawę na okres 10 lat, stanowiącą działkę gruntu oznaczoną nr ewid. 37/1 o powierzchni 834 m<sup>2</sup> w obr. ewid. nr 66 położoną w Legionowie przy ul. Hetmańskiej, zabudowaną budynkiem z przeznaczeniem pod dotychczasową działalność piekarni, na rzecz osób będących dzierżawcami, które korzystały z tej nieruchomości na podstawie umowy dzierżawy.

Informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, (pok. Nr 3.06, II piętro) lub pod nr tel. (22)766-40-57, (22)766-40-58.

w z. Prezydenta Miasta Legionowo  
Piotr Zadroźny  
Zastępca Prezydenta



### INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 z późn. zm.) na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta Legionowo [www.bip.legionowo.pl](http://www.bip.legionowo.pl), został umieszczony wykaz nieruchomości na okres 21 dni tj. od dnia 12 października 2023 roku do dnia 02 listopada 2023 roku przeznaczonej do oddania w dzierżawę na okres 3 lat, budynku zajezdni lokomotywy o powierzchni 116 m<sup>2</sup> usytuowanego na części działki gruntu oznaczonej nr ewid. 3/13 w obr. 70 położonej przy ul. gen. Władysława Sikorskiego w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo, na rzecz Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej „Legionowo” Sp. z o.o.

Informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, (pok. Nr 3.06, II piętro) lub pod nr tel. (22)766-40-57, (22)766-40-58.

w z. Prezydenta Miasta Legionowo  
Piotr Zadroźny  
Zastępca Prezydenta



# Niebezpieczne wakaty

**Przedstawiając w lutym swoje doroczne sprawozdanie, szef powiatowych policjantów jak zawsze podał liczbę funkcjonariuszy, których ma pod sobą. I oczywiście wspomniał, ilu mu ich do pełnej obsady komendy oraz posterunków brakuje. Co zapewne nie pozostało bez wpływu na dane zawarte w resortowych statystykach.**

Liczby nie kłamią: wakatów w legionowskiej KPP było ostatnio całkiem sporo, bo 28 na łącznie 223 policyjne etaty. Przy czym, co ciekawe, ten wynoszący około 12 proc. niedobór i tak jest najmniejszy w garnizonie. W niektórych jednostkach brakuje bowiem nawet jednej czwartej mundurowych. Dlatego szef legionowskiej Komendy Powiatowej Policji szybko uspokoił słuchających go z uwagą powiatowych samorządow-



foto. arch.

ców. – Od razu dodam, że nie zamierzam zamykać żadnego

komisariatu ani dyżurek na noc, ani też łączyć gmin. Wszystko

zostaje po staremu. Dla mnie to wyzwanie, żeby te wakaty w 2023 roku uzupełnić. I myślę, że powoli, małymi krokami, już się to dzieje – powiedział nadkom. Krzysztof Pijanowski, komendant powiatowy policji w Legionowie.

Tak czy inaczej, łatwo sobie wyobrazić wpływ policyjnych wakatów na wzrost liczby niektórych rodzajów przestępstw. Tego rodzaju zależność zdawali się także dostrzegać niektórzy członkowie rady. – Tak jak pan podkreślił, jest zauważalny, bo dziesięcioprocentowy wzrost kradzieży z włamaniem. To są te bardzo dolegliwe dla mieszkańców przestępstwa. Ja myślę, że tutaj zarówno pan starosta, jak i zarząd, ale szczególnie pan starosta, ze względu na swoje kompetencje, z radością – jeśli pan wyrazi taką wolę – wystąpi do władz centralnych, bo generalnie tam się ta polityka kadrowa rozgrywa, o to, żeby powiat legionowski w tym względzie wesprzeć. Bo trudno realizować zadania w pełnym zakresie,

jeśli się nie ma w pełnym zakresie obłożonych etatów. I nie ma się kim tych zadań zrealizować – stwierdził Robert Wróbel, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Legionowskiego. Adresat tych słów obietnicę samorządowej protekcji przyjął, rzecz jasna, z zadowoleniem. Zmaconym jednak nieco wyrażoną przezeń opinią, że trudno oczekiwać, aby komenda stołeczna chciała latać dziury najpierw tam, gdzie wakatów jest najmniej. Sam zaś, z powodu resortowych regulacji, za personalne łatanie wzięć się nie może. – Komenda powiatowa nie zatrudnia nowych policjantów. Politykę kadrową prowadzi komenda stołeczna. Bez względu na to, ilu policjantów fizycznie z niej otrzymamy, wszystkich, oczywiście, przyjmujemy – zapewnił nadkom. Krzysztof Pijanowski.

Jak zasugerował przewodniczący rady powiatu, w rozmowach z przełożonymi o nowych ludziach szef KPP powinien wyciągnąć z rękawa demograficznego asa. – Proszę pamiętać, panie ko-

mentandzie, jeszcze o tym, i ten argument powtarzać władzom komendy stołecznej, że pomimo że w całym garnizonie stołecznym liczba mieszkańców wzrasta, to chyba nie ma drugiego takiego powiatu, gdzie co roku o dwa-trzy tysiące wzrastałaby liczba mieszkańców. A z tego, co pamiętam, od kilkunastu lat limit etatowy w komendzie powiatowej w Legionowie jest ten sam. Gdzie kilkanaście lat temu mieliśmy jeszcze 110 tysięcy mieszkańców, a obecnie mamy ich prawdopodobnie około 130 tysięcy. A więc jest to wzrost prawie dwudziestoprocentowy – podkreślił Leszek Smuniewski.

Czy i w jaki sposób te dane wpłyną na policyjnych kadrowców, nie wiadomo. Pewne jest tylko to, że dzięki korzystaniu Legionowa ze wsparcia słuchaczy CSP, w mieście i całym powiecie patroli zabraknąć nie powinno. Przez cały ubiegły rok policjanci zaliczyli ich blisko trzysta tysięcy.

Gadget

## „Główka” pracuje

**Aktywizowaniem dzieci i młodzieży legionowska Fundacja Lupus zajmuje się od wielu lat. Czyniąc to czasem przy dobroczynnym wsparciu wielkich gwiazd sportu czy estrady. Jedną z nich, Krzysztof Głowacki - były dwukrotny mistrz świata w boksie, wspomogła ostatnio organizację przy realizacji jej kolejnego, tym razem nokautującego przedsięwzięcia.**



Swój nowy letni projekt ludzie z fundacji skierowali do uczniów w wieku od lat ośmiu do trzydnastu. – Spotykamy się dzisiaj w Arenie w ramach realizowanego w Legionowie projektu „Jak żyć z pasją”. To jeden z wielu naszych projektów, który robimy na terenie miasta. Trwa on od wakacji i są to spotkania dla dzieci i młodzieży, podczas których pokazujemy im różne pasje, które później mogą oni sobie pogłębiać. W ramach tego pro-

jektu nasi pedagodzy chodzą też w różne miejsca, gdzie spotyka się młodzież, rozmawiając z nią o jej problemach i o tym, jak chciałaby spędzać swój wolny czas – mówi Magdalena Kozłowska z Fundacji Lupus. Jednym ze sposobów na jego zagospodarowanie może być właśnie sport. Mogąc zachęcić do niego młodych ludzi, popularny „Główka” nie zastanawiał się długo. – Zadzwoń do mnie moja koleżanka, Justyna Dobosz, i zapytaj,

czy mógłbym przyjechać i poprowadzić jakieś zajęcia z dziećmi. Z miłą chęcią zawsze biorę udział w takich inicjatywach i jestem bardzo zadowolony z tego, że mnie o to poproszono. Przyjechałem i wierzę, że wszyscy będą się dobrze bawić – mówi Krzysztof Głowacki. – Mam nadzieję, że to będzie inspiracją dla młodych ludzi, mogących poćwiczyć z taką sławną osobą. No i może kogoś zainteresuje akurat uprawiany przez nią sport – liczy pani Magda.

Co ciekawe, na przeprowadzony pod koniec września trening Krzysztof Głowacki nie miał do legionowskiej Areny daleko. Od pięciu lat mieszka bowiem na terenie gminy Wieliszew, w pobliskim Skrzyszewie. Gdy tylko nadarza się ku temu okazja, chętnie namawia dzieciaki do uprawiania sportów walki. Główny cel ma jeden i zawsze ten sam. – Przede wszystkim chcę pokazywać, że sport uczy dyscypliny, ale trenowanie jest też

po prostu fajną zabawą – uważa bokserski czempion. Fajną i jak zapewnił szef Głowka Teamu, ordynując uczestnikom zajęć solidną rozgrzewkę, właściwie dla wszystkich. Mimo zmęczenia, zafascynowani możliwością potrenowania z mistrzem sztuk walki uczestnicy projektu współfinansowanego ze środków gminy Legionowo, jak łatwo zgadnąć, nie protestowali. – Każde dziecko ma szansę. Nieraz prowadzę treningi dla osób jeżdżących na wózkach inwalidzkich, tak więc naprawdę nie ma żadnych ograniczeń. Wiadomo, trzeba tylko chcieć. Bo jeżeli dziecko czy dorosły nie chcą, to na siłę niczego się nie zrobi. Ale jeżeli są chęci, to z każdym można porobić różne sportowe zabawy – jest zdania bokser.

Można i bardzo często naprawdę warto. Bo dzięki uprawianiu sportu do zyskania jest coś więcej niż tylko, skądinąd w życiu przydatne, lepsza sprawność fizyczna czy też pewność siebie. – Jeżeli dziecko jest bardzo zdenerwowane czy też ma mnóstwo energii, jak na przykład moja córka, to po treningu przez co najmniej pół dnia zachowuje się już normalnie. Jest emocjonalnie rozładowane. I również o to w tym wszystkim chodzi – mówi Krzysztof Głowacki. A Magdalena Kozłowska

dodaje: – Często zdarza się, że podczas takich projektów, kiedy pokazujemy różne pasje, udaje się dzieci nimi zarazić. Mieliśmy na przykład taki przypadek, że po organizowanych przez nas zajęciach z nurkowania jeden z podopiecznych poszedł do pracy, aby za zarobione pieniądze sfinansować profesjonalny kurs nurkowy. Wiele razy dzie-

ciaki dawały się zarazić różnymi pasjami, nie tylko do sportu.

W projekcie pod nazwą „Jak żyć z pasją” wzięło w tym roku udział około stu młodych legionowian. Natomiast przez wszystkie działania Fundacji Lupus przewinęło ich się, jak dotąd, ponad pół tysiąca.

Waldek Siwczyński



### INFORMACJA O WYWIESZENIU WYKAZU NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ODDANIA W UŻYCZENIE

Gmina Miejska Legionowo w imieniu której działa KZB Legionowo Sp. z o.o. podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 344) na tablicy informacyjnej KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Spółki na okres 21 dni, tj. od dnia 12 października 2023 r. do dnia 1 listopada 2023 r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do oddania w użyczenie na czas określony 20 lat nieruchomości oznaczonej jako działki nr 3/14 i 3/15 w obr. 70 przy ul. Suwalnej w Legionowie o pow. łącznej 2.977 m<sup>2</sup>.

Bliższych informacji udziela udziela KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. nr 21 tel. 22 766 47 38.

PREZES ZARZĄDU  
Irena Bogucka



## USŁUGI

- Elektryk złota rączka  
515010373
- MALOWANIE –  
TAPETOWANIE –  
REMONTY, OSOBIŚCIE,  
SOLIDNIE 694-065-757
- Sprzedam drzewo  
kantówka 5 cm na 12 cm  
2,90 zł tel 509 048 137
- Naprawy Awarie  
Remonty Hydrauliczne  
692-827-915
- Opieka do chorego. Pilne  
tel: 669 196 818
- GAZ HYDRAULIKA  
604 600 175
- TAPICER 604 600 175



**BAROS GROUP**  
KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE  
i utrzymanie czystości na terenie  
osiedli, terenów zewnętrznych,  
sprzątanie po budowach, remontach,  
zakładach produkcyjnych, halach,  
magazynach, garażach,  
specjalistyczne sprzątanie  
obiektów medycznych, powierzchni  
biurowych, mycie okien,  
serwis nocny i dzienny.  
Tel. 510 123 960  
l.bogucki@barosgroup.pl  
www.barosgroup.pl

## DYŻURY RADNYCH

16 października 2023 roku



**Zdzisław Koryś**  
Wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo  
(okr. wyb. nr 4)  
w godz. 16.30-18.00

**Katarzyna Skierkowska-Pacocha**  
Radna Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 4)  
w godz. 15.00-16.30

Dyżury pełnione będą w Biurze Rady Miasta,  
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.  
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie  
– telefon: 22 766 40 05



KZB Legionowo Sp. z o.o.

POSZUKUJE PRACOWNIKA  
NA STANOWISKO

## PRACOWNIK TECHNICZNY-KONSERWATOR

## Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego
- doświadczenia zawodowego
- otwartości do poznania pracy przy technologii basenowej
- umiejętności pracy w zespole

## Obowiązki:

- obsługa urządzeń technologii basenowej
- dbanie o ciągłość pracy urządzeń
- utrzymanie czystości na stanowisku pracy
- uzupełnianie chemii basenowej
- otwieranie i zamykanie pływalni
- praca zmianowa

## Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres [plywalnia@kzb-legionowo.pl](mailto:plywalnia@kzb-legionowo.pl) lub złożenie bezpośrednio w siedzibie Spółki – Biuro Obsługi Klienta (parter), ul. Piłsudskiego 3, 05-120 Legionowo.



Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

# Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia  
basen sportowy basen rekreacyjny  
jacuzzi sauna

Honorujemy karty: 

Multisport: plus, senior, kids  
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na [kzb-legionowo.pl](http://kzb-legionowo.pl) 

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA  
o przetargu ustnym nieograniczonym

Prezydent Miasta Legionowo informuje, że na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo przy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 oraz na stronie internetowej Miasta Legionowo w Biuletynie Informacji Publicznej [www.bip.legionowo.pl](http://www.bip.legionowo.pl) w zakładce Przetargi – Nieruchomości, zostało podane do wiadomości publicznej ogłoszenie o organizowanym przetargu ustnym nieograniczonym (licytacji) na wynajem na okres 3 lat lokalu o powierzchni 70,11 m<sup>2</sup> usytuowany na parterze w budynku wielomieszkaniowym przy ul. Stefana Batorego 10 w Legionowie

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu najmu netto: **4860,00 zł**Wadium (wniesione w pieniądzu): **972,00 zł**Minimalne postąpienie: **50,00 zł**

Księga Wieczysta KW Nr WA1L/00042541/3

Cena wywoławcza nie zawiera podatku VAT. Cena podana jest w kwocie netto. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek od towarów i usług (VAT) według stawki obowiązującej w dacie przetargu (aktualnie stawka podatku VAT wynosi 23%).

Przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 2023 roku o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 w sali konferencyjnej, I piętro.

W przetargu mogą wziąć udział osoby, jeżeli wpłacą wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miasta Legionowo prowadzony przez Santander Bank Polska SA 53 1090 1841 0000 0001 4147 9532 najpóźniej w dniu 10 listopada 2023 roku (data wpływu na konto).

Dodatkowe informacje na temat procedury przetargowej można uzyskać w Urzędzie Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami pok. Nr 3.06, II piętro tel. 22 766 40 58, 22 766 40 57, w okresie od ukazania się ogłoszenia do dnia przetargu.

BOL-MAR  
dorabianie kluczy,  
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana  
zamek

Targ Miejski Legionowo  
Centrum Komunikacyjne  
(nowy punkt)

**517 582 537**  
**www.bolmar.eu**

**REKLAMA**  
tel. 797 175 329

[reklama@miejscowa.pl](mailto:reklama@miejscowa.pl)



## INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 z późn. zm.) na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta Legionowo [www.bip.legionowo.pl](http://www.bip.legionowo.pl), został umieszczony na okres 21 dni tj. od dnia 10 października 2023 roku do dnia 31 października 2023 roku wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie, oznaczonej jako część działki numer ewidencyjny 108 o powierzchni 2360 m<sup>2</sup> w obrębie ewidencyjnym nr 65, położonej przy ulicy Jana III Sobieskiego w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo, dla Milenium s.c. z siedzibą w Legionowie ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 47 z przeznaczeniem pod plac zabaw (huśtawki, zjeżdżalnia, ścianka wspinaczkowa) oraz boisko na potrzeby Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Milenium z siedzibą w Legionowie ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 47.

Informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, (pok. Nr 3.06, II piętro) lub pod nr tel. (22)766-40-57, (22)766-40-58.

w z. Prezydenta Miasta Legionowo  
Piotr Zadrożny  
Zastępca Prezydenta



**MIEJSCOWA**  
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3  
e-mail: [gazeta@miejscowa.pl](mailto:gazeta@miejscowa.pl)

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński  
Redakcja: Rafał Michałowski - [rafal@miejscowa.pl](mailto:rafal@miejscowa.pl)  
Współpraca: Olo Wąsik  
Dział reklamy: [reklama@miejscowa.pl](mailto:reklama@miejscowa.pl), tel. 797 175 329  
Druk: Agora S.A., ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.  
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

**STACJA**

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek  
ul. Jagiellońska 88  
tel. 22 793 01 79

**NAGROBKI**  
już od 3999 zł

22/214 06 31

500 290 360

EKSPOZYCJA

Wólka Węglowa

ul. Palisadowa 15





**MÓJ RYNEK**  
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:  
KZB Legionowo Sp. z o. o.  
Targowisko Miejskie  
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

**NOWE MIESIĘCZNE STAWKI** za wynajem miejsc handlowych:

- 10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
- 55 zł dla pozostałych sprzedawców






Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



**K Z B Legionowo Spółka z o.o.** posiada do wynajęcia pomieszczenie nr 3 (21,42 m<sup>2</sup>) wraz z częścią wspólną (3,25 m<sup>2</sup>) o łącznej powierzchni 24,67 m<sup>2</sup>, mieszczące się w budynku przy ul. Jagiellońskiej 13 a w Legionowie.

Wysokość miesięcznego czynszu najmu wynosi netto 35,00 zł/m<sup>2</sup> + należny podatek VAT w wysokości 23%.

Wynajmujący obciążać będzie Najemcę comiesięcznie na podstawie faktury za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwacje sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, oraz internet rozliczany proporcjonalnie do ilości najemców korzystających z usługi.

Stawka czynszu będzie waloryzowana jednostronnie przez Wynajmującego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanych przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o. ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 pod nr tel. 22 766 47 38.



KZB Legionowo Sp. z o.o.

**POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO  
KONSERWATOR ELEKTRYK**

**Od kandydatów oczekujemy:**

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **16.10.2023 r.** (poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

*Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.*



**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA  
o przetargu ustnym nieograniczonym**

Prezydent Miasta Legionowo informuje, że na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo przy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 oraz na stronie internetowej Miasta Legionowo w Biuletynie Informacji Publicznej [www.bip.legionowo.pl](http://www.bip.legionowo.pl) w zakładce Przetargi – Nieruchomości, zostało podane do wiadomości publicznej ogłoszenie o organizowanym III przetargu ustnym nieograniczonym (licytacji) na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Miejskiej Legionowo położonej w Legionowie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka:

**1. numer ewidencyjny 56 w obrębie ewidencyjnym 5**

**o powierzchni 1496 m<sup>2</sup>, ul. Aleja Legionów**

Cena wywoławcza netto: **407200,00 zł**

Wadium (wniesione w pieniądzu): **41000,00 zł**

Minimalne postąpienie: **5000,00 zł**

Księga Wieczysta KW Nr WA1L/00063008/8.

**Cena wywoławcza nie zawiera podatku VAT. Cena podana jest w kwocie netto. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek od towarów i usług (VAT) według stawki obowiązującej w dacie sprzedaży (aktualnie stawka podatku VAT wynosi 23%).**

Przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 2023 roku o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 w sali konferencyjnej, I piętro.

W przetargu mogą wziąć udział osoby, jeżeli wpłacą wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miasta Legionowo prowadzony przez Santander Bank Polska SA 53 1090 1841 0000 0001 4147 9532 najpóźniej w dniu 10 listopada 2023 roku (data wpływu na konto).

Dodatkowe informacje na temat procedury przetargowej można uzyskać w Urzędzie Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami pok. Nr 3.06, II piętro tel. 22 766 40 58, 22 766 40 57, a w sprawie przeznaczenia terenu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta w Referacie Planowania Przestrzennego pok. nr 3.07 tel. 22 766 40 60, w okresie od ukazania się ogłoszenia do dnia przetargu.



# Spadło z pióra

## O głosie, trzosie i patosie

Filmowy Pawlak powiedziałby teraz do Kargula: Ot, nadeszła wiekopomna chwila! Chwila, a właściwie cały długi dzień, w którym naród – po kilku latach obowiązkowej przerwy – znów otrzyma szansę dojścia do głosu. Szansę, kto wie, być może jedną z ostatnich, bo jeśli odwrót od demokracji będzie nad Wisłą kroczył w takim tempie jak dotąd, ktoś może uznać, że kolejne wybory są już zbędne. Ewentualnie przeschępić na nasz grunt rozwiązanie z rajy Kim Dzong Una, gdzie obywatele głosują tylko na jedną partię – żeby im się nie pomylilo. I co wtedy zrobią waleczni tudzież dumni potomkowie polskiego rycerstwa spod Grunwaldu? Obawiam się, że nic. Najwyżej, jak to ćwiczyli pod zaborami, uzbroją się w cierpliwość.

Gdy człowiek jest bezpieczny, spokojny i syty, staje się leniwy. Przeto na wybory nie chadza. Bo i po co, skoro życie robi mu dobrze? Chcąc zatem namówić go na niedzielny wypad do lokalu, trzeba bliźniego owych dobrodziejstw pozbawić. I wkurzyć tak mocno, że uwiedziony złudzeniem wygranej w grze w urnę i krzyżyk, popędzi za głosem rozsądku. Tym razem wydaje się, że dzięki staraniom obozu władzy sporej części narodu

gulg skoczył wyjątkowo wysoko. Trudno orzec, czy wielu obywateliom ubyło ostatnio kasy, czy dali się mandatowym cwaniakom podzielić, czy może zaczęła ich mierzić pulchna i beczelna twarz klasy panującej? Przedwyborcza mobilizacja obu stron wskazuje wszak na to, że masa nas, mas, postanowi wreszcie przewietrzyć rządowe gabinety. Byłoby to zresztą logiczne. Skoro bowiem dwie kadencje temu Donaldowej trzódce zaszkodziły nieszczęsne, kojarzone z ostentacyjnym przepychem ośmiorniczki, to jak inaczej – jeśli nie spalaniem na pompiół – wycenić przy urnie miliardy trwonione przez ich następców. Wedle mnóstwa rodaków mJarka się przebrała.

Nie myślimy, „Eee tam, pojedynczy głos nie ma znaczenia”. Bo jeśli nie on, to co? Czego by o tym kampanijnym cyrku nie sądzić, warto obstarwić kogoś w parlamentarnej ruletce. W przypadku wewnętrznych oporów, zawsze można święto demokracji potraktować niczym święta grudniowe: przecież i tu, i tam komuś dajemy prezent. Tyle że w opcji nr 1 zastanawiamy się, kogo obdarować, a w drugiej – czym. Z początku trudno rozstrzygnąć, co lepsze bądź łatwiejsze. Ale im dalej w kampanię, tym gorzej.



WALDEK SIWCZYŃSKI

Kiedy dumamy nad podarunkami dla bliskich, w wyobraźni krąży nam kwitnący na ich ustach „banan”. Radości skreślonego przez nas gościa z plakatu zaś nie ujrzymy. Częściej jego ignorancję, butę i gębę pełną sloganów, mrzonek oraz „Niech mi pan nie przerywa!”. Prezent to także inwestycja uczuciowa. Lokując bilety NBP we wdzięczności krewnych, oprócz niej zyskujemy kojącą pewność rewanżu z ich strony. Nie z podszytej materializmem kalkulacji, jeno z potrzeby bycia elementem zgranego przez ludzi na dietę? Oj, wielu czeka zawód. Pomijając fanów rozdawnictwa socjalnego, trudno znaleźć rodaka twierdzącego, że polityk zrobił mu dobrze. Fakt, dawniej było o to łatwiej, choćby w rubasznych biurach Samoobrony, ale to stare dzieje... Tak czy owak, nawet gdyby kandydat miał okazać się kiepski, warto w niedzielę zaliczyć wyborczy spacer. I sprawić, by na Wiejskiej nie zasiadali tylko, niczym w filmowych Krużewnikach, sami swoi, lecz sami nasi.

# Na skrzydłach historii

Do istnienia lotniska lotniska Warszawa-Modlin każdy z nas już się przyzwyczaił i pewnie wielu wylatywało z niego na zagraniczne wojaże. Przypomnimy więc dzisiaj, jak powstawał ten położony po sąsiedzku port lotniczy.

Otóż jesienią 2011 roku prace związane z jego uruchomieniem toczyły się pełną parą. Niemal gotowa była 2,5-kilometrowa droga startowa dla samolotów, a budowa głównego terminalu pasażerskiego była mocno zaawansowana. Dokładnie 17 października nasza redakcja wzięła udział w uroczystości zawieszenia tam tradycyjnej wiechy. – Ten terminal będzie obsługiwał około dwóch milionów pasażerów, taka jest bowiem jego planowana przepustowość. A to się przekłada na 24 tysiące operacji lotniczych – mówił wówczas Piotr Okieńczyk, prezes zarządu spółki Mazowiecki Port Lotniczy Warszawa-Modlin. Budową terminalu zajmowała się firma Mostostal, która wybudowała między innymi Arenę Legionowo. Jak zapewniali wówczas jej przedstawiciele, w listopadzie 2011 roku budynek terminalu miał zostać całkowicie zamknięty, tak aby można było prowadzić

we wnętrzu prace wykończeniowe. – Będziemy je wykonywać w dosyć sprzyjających warunkach, ponieważ zamierzamy uruchomić tu tymczasowe ogrzewanie poszczególnych obszarów. Prace będzie można prowadzić w sposób niezakłócony pod względem terminowym, ale też w optymalnych warunkach technologicznych. Dzięki temu możemy mieć pewność, że zostaną one wykonane z odpowiednią jakością – zapewniał Jarosław Popiołek, prezes zarządu Mostostalu Warszawa. I co najważniejsze, wykonane w terminie.

Lotnisko miało zostać uruchomione w drugim kwartale 2012 roku, jednak wszystkie osoby związane z jego budową zapewniały, że kibice, którzy przylecą do Polski na piłkarskie mistrzostwa Starego Kontynentu, będą już być może lądować właśnie tam. A dokąd planowano latać? – Jest to lotnisko regionalne. Długość drogi startowej pozwala na obsługę samolotów Boeing 737 i Airbus 320. Są to w skali świata raczej regionalne samoloty, latające po Europie i najbliższych okolicach, czyli powiedzmy Północna Afryka i Bliski Wschód. Liczymy jednak, że w przyszło-

ści będziemy się rozwijać – nie ukrywał prezes Okieńczyk.

Dzięki lotnisku miała się natomiast rozwijać część Mazowsza usytuowana na północ od Warszawy. Na istnieniu portu lotniczego miało skorzystać również Legionowo, bo planowano, że pojawią się nowe miejsca pracy, znacznie poprawi się komunikacja z Warszawą, nie mówiąc już o szeroko otwartym oknie na świat. – Okolice lotniska będą też idealnym miejscem do lokalizacji zakładów przemysłowych. Tak jest na przykład w Finlandii, gdzie wokół nowego portu lotniczego rozwinęła się duża ilość innowacyjnych firm z dziedziny nowoczesnych technologii. Inwestorzy poszukują bowiem takich miejsc, w które łatwo można przylecieć, a później z nich odlecieć i gdzie można przewieźć cargo różnego rodzaju części. Dla tej części Mazowsza i okolicznych gmin jest to więc ogromna szansa na rozwój – mówił przed laty Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego. W jakim stopniu ją one przez ten czas wykorzystały, to już inna sprawa. Natomiast wielu ich mieszkańcom lotnisko w Nowym Dworze Mazowieckim bez wątpienia kojarzy się odlotowo!

# Pod (...) słuchane

Dzisiaj poplotkujemy trochę o transporcie: i takim, rzecz można, zwyczajnym – na kołach, i o przenoszeniu nieco bardziej w przenośni. Czego i w jaki sposób, o tym za chwilę. Zaczniemy od zasłyszanych przez nas doniesień większej wagi, śmiało można powiedzieć, iż nawet wagi ciężkiej. A działa się cała sytuacja podczas tyleż oficjalnej i uroczystej, co gastronomicznie wypasionej inauguracji ostatniej inwestycji legionowskiego PWK. Tej garażowej na Łajskach,

co by nie było wątpliwości. Imponować może już choćby to, co widać tam gołym okiem: bryła wprawdzie bez architektonicznych ornamentów, klasyczna, za to – razem z wnętrzem – wykonana z najlepszych materiałów i z troską o szczegóły. Nas jednak bardziej zaintrygowały fundamenty rzeczoności obiektu. Otóż, aby miał on na czym stać – na czymś solidnym, rzecz jasna, z (nie aż tak przecież rozległego) placu budowy trzeba było najpierw wywieźć ponad

120 wywrotek ze zgromadzonym tam parę dekad wcześniej gruzem! To jednak nie wszystko. Powstała w ten sposób dziurę należało przecież czymś zapelnąć. Dlatego też niemal tyle samo pojazdów stopniowo przywoziło na miejsce specjalny piasek, ponoć idealny do noszenia na sobie tego rodzaju ciężarów. I jak dotąd spisuje się on wzorowo. Tak oto miejska spółka dowiodła, że nawet jeśli nie w głowie jej budowanie symbolicznych zamków na piasku, to nowoczesny, wielofunkcyjny obiekt garażowy postawić na takim podłożu potrafi.

Co się tyczy wspomnianego na wstępie „przenoszenia w przenośni”,



mieliśmy na myśli los używanych książek, które ludzie przynoszą do kilku ustawionych w tym celu na mieście budek. Pojawiły się one w Legionowie z inicjatywy Stowarzyszenia Inicjatyw Obywatelskich „Działamy Lokalnie” i wielu mieszkańców błyskawicznie przypadły do gustu. Z perspektywy czasu wygląda jednak na to, że chyba zbyt wielu. I nie

chodzi tu wcale o czytelników, lecz o indywidualnie usiłujące na zostawianych przez innych książkach zarabiać. Zamiast poczęstować się jedną czy dwiema (nie mówiąc już o włożeniu do budki czegoś w zamian), zgarniają oni z półek wszystko jak leci, aby później – po dokładniejszym „przyjęciu towaru” – wstawić co smaczniejsze kąski na któryś z internetowych

serwisów aukcyjnych. Smutne to, lecz jak zapewniają nas świadkowie – do bólu prawdziwe. Owszem, prawa tudzież jego litery owi, pożałuj Boże, przedsiębiorcy raczej nie łamią. Załamywać można jeno ręce nad tym książkowym wręcz przykładem egoizmu i chciwości. Gdyby chociaż wcześniej część zagarniętych łapczywie pozycji ci żałośni hurtownicy raczyli przeczytać... Być może dowiedzieliby się z nich, że pieniądze wcale nie dają szczęścia. Zwłaszcza te zdobywane, co widać tu czarno na białym, w sposób nikiemny. Nakazujący przypuszczać, że w głowie, na półce z prawością, wala się u kogoś tylko makulatura.



## HOROSKOP na nadchodzący tydzień

### RYBY

Na horyzoncie wyłoni się szansa na dodatkowy zarobek. Skorzystaj z niej, nie próbuj jednak zatajać tego faktu przed fiskusem.

### BARAN

Twój partner chce ci o czymś powiedzieć. Ułatw mu to i znajdź czas na szczerą rozmowę. Gdy usłyszysz coś przykrego, postaraj się go zrozumieć.

### BYK

Jesienna aura nie służy temu zdrowiu. Jeżeli nie masz ochoty na leczenie przeziębienia, zadbaj o swój organizm. Pamiętaj, że lubi on aktywność fizyczną.

### BLIŹNIĘTA

Jeśli myślałeś, że w pracy nadeszły dobre czasy, to nic z tego. Będziesz miał spokój, ale dopiero po czekających firmie perturbacjach.

### RAK

Przyda ci się trochę Wbrem temu, co myślisz, wielu ludzi z twego otoczenia chce dla ciebie dobrze. Czasem tylko kiepsko ci to komunikują.

### LEW

Jak na osobnika bardzo poukładanego, zrobił ci się w życiu bałagan. Na szczęście da się go ogarnąć, najpierw trzeba jednak... zacząć.

### PANNA

Niedawne wydarzenia nie wpłynęły korzystnie na twój nastrój. Spróbuj o nich zapomnieć i dalej rób swoje. Wkrótce pech powinien na długo cię opuścić.

### WAGA

Aktywność sportowa to oczywiście świetna sprawa, ale ostatnio trochę przesadzasz. Mniej trenuj, a więcej uwagi poświęć rodzinie.

### SKORPION

Ktoś w sąsiedztwie od dawna kopie pod tobą dolki, w nadziei że coś zyska. Zastanów się, czy na pewno wszyscy wokół ciebie są godni zaufania?

### STRZELEC

Czas na długi, najlepiej egzotyczny wyjazd. Należy ci się jak mało komu. Jeśli tylko masz czas i pieniądze, ruszaj w drogę!

### KOZIOROŻEC

Biznes rozkręca się wolniej niż myślisz. Nie przejmuj się, tak bywa. Gwiazdy wieszczą ci jednak powodzenie w interesach.

### WODNIK

Dosyć samotnego spędzania wieczorów! Po wylizaniu ran z poprzedniego związku pozwól sercu na kolejne zrywy. Będzie ci bardzo wdzięczne.

## Zwyrwane kontekstu



BYWAŁO, ŻE MÓWIŁEM DŁUŻEJ, NIŻ TRWAŁ KONCERT

Zenon Durka, dyr. legionowskiego MOK-u, podczas otwarcia jednej z imprez kulturalnych.



Mając wątpliwości w kwestii segregacji śmieci, zawsze można usiąść i się zastanowić... fot. red.

## Znalezione w sieci

**Wegetarianizm** charakteryzuje się świadomym i celowym wykluczeniem z naszej diety pokarmów mięsnych. Wywodzi się z Indii i terenów Bliskiego Wschodu. Wśród diet wegetariańskich i pseudowegetariańskich występuje wiele odmian, w zależności od produktu, z którego rezygnujemy.

**Laktowegetarianizm** – spożywanie produktów pochodzenia roślinnego oraz mleka i jego przetworów.

**Owowegetarianizm** – dozwolone jest spożycie jaj oraz produktów pochodzenia roślinnego.

**Pescowegetarianizm** – dozwolone jest spożycie produktów pochodzenia roślinnego oraz mięsa pochodzącego od ryb.

**Semiwegetarianizm** – zabrania spożywania mięsa ssaków, ale dozwolone jest spożycie drobiu, ryb, owoców morza i produktów pochodzenia roślinnego.

**Weganizm** – eliminacja produktów pochodzenia zwierzęcego, w tym mięsa, jaj, mleka i miodu. Weganie nie stosują kosmetyków, leków, a także akcesoriów skórzanych.



**Witarianizm** – w tej diecie dozwolone są produkty pochodzenia roślinnego w postaci surowej, nie dopuszcza się stosowania ob-

róbki termicznej powyżej 40 stopni Celsjusza i żywności przetworzonej.

**Frutarianizm** – dozwolone są tylko produkty pochodze-

nia roślinnego, które samostannie spadły z drzewa lub krzaka, niedozwolona jest obróbka termiczna powyżej 40 stopni Celsjusza.

**Bretarianizm** – osoby stosujące ten styl życia uważają, że jedzenie jest szkodliwe dla organizmu człowieka i dostarcza toksyn. Bretarianie są zdania, że do życia potrzebują wyłącznie energii świetlnej.

**Freeganizm** – polega na tym, że freeganie nie kupują jedzenia, jedzą tylko to, co inni wyrzucili do śmietnika. Często produkty są przeterminowane, co może stanowić zagrożenie.



## Zupa dyniowa z imbirem

Co nam będzie potrzebne do tej aromatycznej i rozgrzewającej potrawy? Oczywiście dynia, imbir, sok z cytryny, zielona natka pietruszki, chili, mleczko kokosowe lub słodka śmietanka, a także bulion z kurczaka lub bulion warzywny. Wybór zależy od tego, czy chcesz wersję wegańską, czy nie.

Najlepsza na zupę jest dynia hokaido. Jej sładcy i piękny kolor na pewno cię urzeknie. Aby przygotować dynię, należy włożyć ją do piekarnika i piec w 200 stopniach przez około 30 minut. W ten sposób ułatwimy sobie obieranie jej z twardej skórki. Po upieczeniu odcinamy skórkę i wrzucamy do garnka z bulionem.

Osobno na patelni rozgrzewamy oliwę i podsmażamy lekko posiekaną cebulę, imbir, czosnek (jeśli lubimy) oraz odrobinę kminku i soli. Dodajemy wszystko do zupy i mieszamy. Całość gotujemy na małym ogniu przez 20 minut.

Zupę miksujemy do gładkiej konsystencji. Dodajemy śmietankę lub mleczko kokosowe, sól, miód, sok z cytryny do smaku. Talerz ozdabiamy natką pietruszki i potrawę podajemy na gorąco.

Smacznego!





# Raz na koszu, raz pod koszem

**Pod względem sportowym miniony tydzień był dla koszykarzy drugoligowego Legionu Legionowo słodko-gorzki. Najpierw, w środy wieczór (4 października), wykorzystali szansę na pierwsze w tym sezonie zwycięstwo i pokonali u siebie Isetię Białołęka Warszawa 91:81. Trzy dni później nie sprościli zaś faworyzowanemu Zniczowi Basket Pruszków, ulegając mu na wyjeździe 76:100.**

Po porażce w pierwszej kolejce rozpoczętych niedawno rozgrywek, w drugiej serii spotkań Legion pauzował – jego wyjazdowy mecz z Turem Basket Bielsk Podlaski został przełożony na 29 listopada br. Okazję do zapunktowania, a przy okazji do zrehabilitowania się przed własnymi kibicami za inauguracyjną wpadkę z Profbudem Legią Warszawa, legionowianie mieli więc dopiero w minioną środę – podczas meczu z białołęką Isetią. Planowo rozpoczętego, nawiasem mówiąc, dopiero o godz.

21.00. Z powodu tego emocjonującego meczu warto było jednak zarwać trochę nocy!

Mimo późnej pory obie ekipy dziarsko zabrały się do boiskowej roboty, a ich zbliżony potencjał sportowy sprawił, że po pierwszej kwarcie na tablicy wyników widniał polubowny remis. W drugiej bardziej zdecydowani do zmiany tego stanu rzeczy okazali się podopieczni Antonio Daykole, którzy przy aprobacie zgromadzonych w Arenie fanów basketu wygra-

li ją ośmioma punktami. Efekt był taki, że po przerwie podrażnieni goście rzucili się do odrabiania strat, zaś nieco uspokojeni prowadzeniem gospodarze częściowo im na to pozwolili. Co w przeliczeniu na punkty oznaczało, że przed ostatnią kwartą Legion miał zaledwie trzy „oczka” do przodu i musiał bardzo się pilnować, aby tej przewagi nie stracić. No i, ku zadowoleniu kibiców, nie stracił. Wręcz przeciwnie, dowodzeni przez najsukuteczniejszego tego dnia w ich drużynie kapitana Przemysława Lewandowskiego, miejscowi przekonująco wygrali ostatnią część meczu, zaliczając pierwsze w tym sezonie ligowe zwycięstwo.

Kolejne spotkanie występujący w grupie B Legion zagrał w so-



foto: arch.

botę (7 października), mierząc się na wyjeździe z trzecim w tabeli Zniczem Basket Pruszków. I choć zawodnicy Antonio Daykole nie byli faworytami, pojedynkę zaczęli znakomicie. Nieco zaskoczeni takim obrotem sprawy gospodarze robili, co mogli, ale pierwszą, obfitującą w celne rzuty kwartę jednym punktem przegrali. W drugiej ruszyli więc na legionowian z jeszcze większym animuszem, ci jednak dzielnie się przed atakami gospodarzy bro-

nili, nie rezygnując, rzecz jasna, z ofensywy. Tutaj zaś doskonale spisywał się będący w doskonałej dyspozycji kapitan zespołu z Legionowa, który zdobył w całym spotkaniu 23 punkty. Upór

miejscowych zrobił jednak swoje i w połowie spotkania to goście mieli trzy punkty „w plecy”. Co oznaczało, że wszystko jeszcze na parkiecie może się zdarzyć. Niestety, trzecia kwarta należała zdecydowanie do zaczynających coraz wyraźniej dominować pruszkowian. Wygrali ją siedmioma „oczkami”, zyskując w miarę bezpieczną przewagę przez ostatnią część rywalizacji. W niej zaś, na tle nieco już podmęczonego i zrezygnowanego Legionu, postawili kropkę nad i, zwyciężając aż czterema punktami, a w całym meczu 100:76.

Kolejny ligowy mecz Legion rozegra w najbliższą niedzielę (15 października). W piątą kolejke rozgrywek podejmie w Arenie ekipę Sokół Grupa Avista Ostrów Maz. Początek spotkania o godz. 13.30.

Aldo

## KS Legion Legionowo – Isetia Białołęka Warszawa

**91:81 (17:17, 22:14, 23:28, 29:22)**

**Punkty dla Legionu zdobywali:** Przemysław Lewandowski – 21, Çağlar Çalişkan – 16, Daniel Nieporecki – 13, Przemysław Słoniewski – 12, Mikołaj Motel – 11, Maciej Piątkowski – 9, Stanisław Kaczmarczyk – 7, Wiktor Szewczyk – 2.

## Znicz Basket Pruszków – KS Legion Legionowo

**100:76 (28:29, 18:14, 25:18, 29:15)**

**Punkty dla Legionu zdobywali:** Przemysław Lewandowski – 23, Mikołaj Motel – 12, Maciej Piątkowski i Daniel Nieporecki – po 10, Przemysław Słoniewski – 8, Filip Turkowski – 6, Çağlar Çalişkan – 4, Łukasz Fronc – 3.

# Doliczona porażka

**Trzecioligowa Legionovia Legionowo jest w tym sezonie bezkompromisowa. Swoje mecze albo wygrywa, albo przegrywa. Szkoda tylko, że wpadek zaliczyła dotąd prawie trzy razy więcej niż zwycięstw. W zeszłą sobotę podopieczni trenera Broniszewskiego ponieśli kolejną, ósmą już porażkę. Na własnym boisku ulegli 1:2 liderowi tabeli, Lechii Tomaszów Mazowiecki.**

Znając obecną formę zawodników Legionovii, nikt chyba nie stawiał jej w roli faworyta sobotniego meczu z liderem tabeli. Przed tą kolejką jej strata do tomaszowskiej Lechii wynosiła 16 punktów i aż 14 miejsc w tabeli. Mimo tej różnicy pierwsza połowa spotkania była dość wyrównana. Zarówno jedna, jak i druga drużyna starały się stworzyć coś pod bramką rywala, jednak bez większego rezultatu. Po dość bezbarwnych 45 minutach piłkarze schodzili do szatni przy bezbramkowym remisie.

Po zmianie stron obraz gry wiele się nie zmienił. Nadal jak na lekarstwo było ładnych i składnych sytuacji



podbramkowych. Pierwszy gol padł w 55 minucie. Kontratak gości celnym strzałem wykończył Krystian Kolasa i Lechia wyszła na jednobramkowe prowadzenie. Legionovia starała się odro-

bić straty, jednak cały czas biła głowa w mur. Gospodarzy dodatkowo jeszcze pogroził Bartosz Snopczyński, wykorzystując w 88 minucie rzut karny. Wiele więc wskazywało na to, że ósma w tym

sezonie porażka Legionovii stanie się faktem. I rzeczywiście się nim stała. Wprawdzie w doliczonym czasie gry honorowego gola strzelił Michał Barć, ale na to, aby pomyśleć o przynajmniej jednym punkcie, gospodarzom zabrakło już czasu.

Następny mecz legionowianie znów zagrają u siebie. W środę (18 października) o godzinie 15.00, w dwunastej kolejce III ligi w grupie pierwszej, podopieczni trenera Marcina Broniszewskiego zmierzą się z będącą aktualnie na jedenastej pozycji drugą drużyną Jagiellonii Białystok.

Zig

## Legionovia Legionowo – Lechia Tomaszów Mazowiecki

**1:2 (0:0)**

**Bramki:** Barć (91') – Kolasa (55'), Snopczyński (88' k).  
**Legionovia:** Brudnicki – Waszkiewicz, Zaklika (77' Kunca), Szwed, Dudek, Wojdyga, Mitura (66' Barć), Schwartzman, Gibas, Koterwas (66' Mroczek), Choroś (77' Pękul).  
**Lechia:** Awdziejewicz – Cyran, Skrzyniak, Kaproń, Szymczak (77' Dunajski), Snopczyński, Lewiński, Król, Kolasa (69' Amroziński), Górka (86' Jarzębski), Mikołajczyk.

III LIGA 2023/2024, GRUPA I							
	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1	Lechia Tomaszów Mazowiecki	11	28	9	1	1	25-12
2	Świt Nowy Dwór Mazowiecki	11	23	6	5	0	24-10
3	GKS Bełchatów	11	23	7	2	2	24-14
4	Pelikan Łowicz	11	20	6	2	3	19-10
5	Victoria Sulejów	11	20	6	2	3	16-11
6	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	11	19	5	4	2	24-13
7	Legia II Warszawa	11	19	5	4	2	22-13
8	Unia Skierniewice	11	15	4	3	4	18-17
9	GKS Wiekielec	11	15	4	3	4	14-15
10	Broń Radom	11	13	3	4	4	12-15
11	Jagiellonia II Białystok	11	11	2	5	4	18-18
12	Olimpia Zambrów	11	11	2	5	4	16-17
13	ŁKS 1926 Łomża	11	11	3	2	6	14-21
14	Concordia Elbląg	11	11	3	2	6	10-22
15	Mławianka Mława	11	9	2	3	6	14-23
<b>16</b>	<b>Legionovia Legionowo</b>	<b>11</b>	<b>9</b>	<b>3</b>	<b>0</b>	<b>8</b>	<b>11-23</b>
17	Warta Sieradz	11	8	2	2	7	11-20
18	Pilica Białobrzegi	11	6	1	3	7	10-28



# Za wysoki... Puław

**Wybierając się w miniony weekend do Puław, na mecz z tamtejszymi Azotami, szorujący po dnie tabeli ORLEN Superligi szczyptorniści Zeptera KPR Legionowo faworytami, co zrozumiałe, nie byli. Nie sprawili też w tym pojedynku sensacji. Aspirujący do ligowego podium gospodarze bez większych problemów wygrali z beniaminkiem 38:28.**

Pomimo „zaocznego” skazania na porażkę, sobotni (7 października) mecz w Puławach mazowszanie zaczęli znakomicie – od prowadzenia 2:0 po dwóch trafieniach Krystiana Wołowca. Dążącym do wyrównania miejscowym Zepter KPR dał się dopaść dopiero w siódmej minucie, przy stanie 4:4. I chociaż po chwili legionowianie znów objęli prowadzenie, później Azoty trafiły trzy razy z rzędu, po raz pierwszy (i jak się okazało, ostatni...) wychodząc w tym pojedynku na prowadzenie. A po kilku minutach dość wyrównanej gry – w dużej mierze dzięki dużej skuteczności Rafała Przybylskiego, na którego powstrzymanie gracze Zeptera nie potrafili znaleźć sposobu – zrobiły to ponownie, w 18 minucie odskakując na 14:9. Takiej przewagi podopieczni trenera Michała Prątnickiego zniwelować nie byli już w stanie i pierwsza połowę meczu przegrali 12:17.

Kilka minut po rozpoczęciu drugiej części spotkania pewni



foto. arch.

siebie miejscowi jeszcze zwiększyli prowadzenie (21:13). Zawodnikom KPR-u, zbyt wolno rozgrywającym piłkę w akcjach ofensywnych, coraz trudniej było sforsować szczelną obronę doświadczonych, lepszego pod każdym względem rywala. Najlepiej szło im to po kontrach, kiedy ta nie zdążyła się jeszcze dobrze zorganizować. Tyle że i zdobywanych goli, i sportowej klasy mieli jednak przyjeźdźni zbyt mało, aby móc puławian chociaż trochę

postraszyć. Olbrzymia ambicja oraz wola walki po raz kolejny nie wystarczyły i w ósmej

Aldo

KS Azoty-Puławy – Zepter KPR Legionowo

**38:28 (17:12)**

**Azoty:** Tsintsadze, Zembrzycki, Borucki – Jarosiewicz 8, Przybylski 8, Adamski 6, Marciniak 5, Burzak 2, Fedeńczak 2, Janikowski 2, Ostroushko 2, Antolak 1, Konieczny 1, Zarzycki 1, Zivkovic, Jaworski. Kary: 6 min.

**KPR:** Zacharski, Szałucki – Chabior 6, Lewandowski 5, Bogudziński 4, Maksymczuk 3, Wołowiec 3, Brzeziński 2, Ciok 2, Brinovec 1, Laskowski 1, Pawelec 1, Tylutki, Kostro, Klapka, Fąfara. Kary: 8 min.



## Sprint w stolicy

**W ostatnią sobotę września na 50-metrowej pływalni Warszawianka - Wodny Park przeprowadzono siódmą już edycję Festiwalu Sprinterskiego. Wzięła w nim również udział pięcioosobowa ekipa z klubu UKS Delfin Legionowo. I chociaż tym razem jej członkowie wrócili do domów bez medali, wstydu swoim trenerom nie przynieśli.**

Dla młodych pływaczek i pływaków z legionowskiego klubu Festiwal Sprinterski Warszawianka 2023 był pierwszym sprawdzianem po wakacyjnej przerwie. I od razu tak poważnym oraz prestiżowym. W warszawskich zawodach rywalizowało bowiem aż 727 zawodniczek i zawodników z 38 krajowych klubów pływackich. UKS Delfin Legionowo reprezentowali w tej doborowej stawce: Antonina Pietuch, Amelia Mikołajczyk, Alina Kalinowska, Antoni Lazurek i Jakub Rapacki. – Pomimo krótkiego okresu treningowego nasi podopieczni zaprezentowali się przyzwoicie, a niektórzy pobili nawet swoje rekordy życiowe. Dlatego też wypada pogratulować im wszystkim dobrych wyników, które na początku sezonu dają nam nadzieję na kolejne udane starty – komentują występ

swoich pływaków na obiekcie Warszawianki trenerzy Delfina.

Poszczególne wyniki członków legionowskiej ekipy wyglądały następująco: Antonina Pietuch – 50 m stylem motylkowym - 31.79 s, 50 m stylem grzbietowym - 33.35 s, 50 m stylem dowolnym - 29.60 s, Amelia Mikołajczyk – 50 m stylem klasycznym - 45.44 s, 50 m stylem dowolnym - 32.81 s, Alina Kalinowska – 50 m stylem klasycznym - 45.95 s, 50 m stylem dowolnym - 37.74 s, Antoni Lazurek – 50 m stylem klasycznym - 46.98 s, 50 m stylem dowolnym - 36.69 s, Jakub Rapacki – 50 m stylem motylkowym - 36.67 s, 50 m stylem klasycznym - 39.29 s, 50 m stylem dowolnym - 30.46 s.

red.

## Kłopoty na tyłach

**Dąb Wieliszew poniósł dziewiątą porażkę z rzędu i nadal ma na koncie równe zero punktów. W ostatniej kolejce ligi okręgowej przegrał też Madziar Nieporęt. Jedyne Legionovia II Legionowo wygrała swoje spotkanie. Czwartoligowy Sokół Serock ostatni mecz zremisował, co jednak wiele mu nie pomogło, bo nadal znajduje się w strefie spadkowej.**



foto. arch.

Sokół, po meczu zakończonym wynikiem 1:1, podzielił się punktami z Marcovią Marki, która w tabeli znajduje się tuż nad zespołem z Serocka. Natomiast „dwójka” z Legio-

nowa wygrała u siebie 4:3 z Promnikiem Łaskarzew. Madziar na własnym boisku uległ 3:5 KS Halinów, a Dąb na wyjeździe został rozgromiony aż 7:1 przez rezerwy Świt Nowy

zmierzy się on na wyjeździe z Ursusem Warszawa.

Po jedenastu kolejkach czwartej ligi, z pięcioma punktami na koncie: jednym zwycięstwem, dwoma remisami i ośmioma porażkami, Sokół Serock zajmuje przedostatnie, 17 miejsce w tabeli. Legionovia II Legionowo po dziewięciu kolejkach w lidze okręgowej jest siódma. Zdobyła 14 punktów, cztery mecze wygrała, dwa zremisowała i trzy przegrała. Madziar Nieporęt jest 14 – ma na swoim koncie osiem punktów: po dwa zwycięstwa i remisy oraz pięć porażek. Tabelę grupy pierwszej ligi okręgowej zamyka Dąb Wieliszew, z dziewięcioma porażkami i zerowym dorobkiem punktowym.

Zig



# Brygady od kultury

Gdy tylko na początku sierpnia ruszyły w miasto „Lotne brygady biblioteczne”, wieść o ich aktywności rozeszła się lotem błyskawicy. Pełen polotu projekt pod tą nazwą chętnie dofinansowało Narodowe Centrum Kultury, w ramach programu Kultura - Interwencje. A jego legionowscy wykonawcy równie chętnie wzięli się do dzieła.



– Mamy już trochę doświadczenia we współpracy z NCK i tym razem też skorzystaliśmy z grantu dla instytucji, które chciałyby zaproponować swoim odbiorcom działania wakacyjne. W dofinansowanym kwotą ponad 17 tys. zł projekcie „Lotne brygady biblioteczne” pomyśleliśmy o tym, żeby dotrzeć do osób, które nie zawsze mają czas albo nie zawsze jest im po drodze, żeby zajrzeć do Pocztytalni albo którejsz filii biblioteki. Postanowiliśmy więc wybrać się do nich i poszukać ich tam, gdzie zwykle spędzają środowe popołudnia i wieczory, czyli w parkach i na placach zabaw. Tam, gdzie bawią się dzieci, a czas z nimi chętnie spędzają też dorośli – wyjaśnia Karolina Błaszczak-Modzelewska, zastępca dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie. Plenerowa formuła kontaktów z czytelnikami to dla ludzi z Pocztytalni nie pierwsza. – W zeszłym roku także zaproponowaliśmy mieszkańcom takie działania animacyjne, w wydaniu Mobilnej Biblioteki wychodziliśmy na plac zabaw z naszym animacyjnym wózkiem. W tym roku nawiązaliśmy do tej działalności, bo wiemy, że naszym odbiorcom to się spodobało. Natomiast poszukaliśmy też innych rozwiązań i prowadziliśmy osobne działania dla dorosłych

i dla dzieci. Tym razem wzbo- gaciliśmy je o wydarzenia artystyczne, czyli spektakle i spotkania autorskie, żeby ci, którzy nie docierają do nas przy okazji Rodzinnych Sobót, mogli złąpać trochę kontaktu z biblioteką na świeżym powietrzu.

Przygotowanie osobnych propozycji dla dzieci oraz ich dorosłych opiekunów wynikało z przeprowadzonej w ubiegłym roku przez bibliotekę diagnozy potrzeb legionowian. Jej praktycznymi owocami ekipa z Pocztytalni częstowała mieszkańców przez cztery sierpniowe środy, żadnemu z nich nie pozwalając się nudzić. – Odwiedziliśmy legionowski Bukowiec, gdzie grupa Kukaj Kukawko zachęcała wszystkich do tańca przy ludowej muzyce, grając na prawdziwych instrumentach ludowych. Po spektaklu wszyscy chętni mogli zrobić sobie makramowe zakładki do książek, pobawić się, a także porozmawiać z bibliotekarzami, napić się pysznej lemoniady – atrakcje były dla każdego. Kolejne nasze wyjście było do Parku Kieszonkowego na osiedlu Młodych. Tam z kolei zaprosiliśmy pisarkę Joannę Gusztę, która przeprowadziła dla dzieci krótkie spotkanie autorskie, a następnie warsztaty z tworzenia miniatur wymarzonych placów zabaw. Dzieciaki robiły je



przy pomocy papierowych słomek, filcowych kulek czy rolek po papierze toaletowym. Natomiast podczas wyjścia na plac wodny przy ul. Królowej Jadwigi towarzyszył nam Teatr Bajaderka ze spektaklem muzycznym „Tiki Rafa na krańcu świata”. Wszyscy świetnie się bawili, a po nim dzieciaki zaznajamiały się z maskotkami, które zagrały w tym spektaklu. Dużo radości dostarczyła zabawa na torze przeszkód, który zorganizowaliśmy. Można też było stworzyć sobie własną mandalę. Tak więc dla każdego znalazło się coś fajnego, coś miłego – opowiada Agnieszka Pacuszka z MBP w Legionowie.

Niemiała okazała się za to pogoda, która w dniu czwartej akcji biblio-brygadistów obficie zmoczyła miasto deszczem. Dlatego też, zamiast pod gołym niebem, przeprowadzono ją w suchych wnętrzach Pocztytalni. – Tutaj była razem z nami Alina Więckiewicz i Teatr w Lesie, którzy uraczyli nas marionetkowym, tajemniczym i magicznym spektaklem „Legenda warszawska”. Dzieciaki siedziały jak zahipnotyzowane. Po spektaklu można było przyjrzeć się lalkom, które w nim grały, poznać ich działanie i sposób powstawania. Na drugim piętrze Pocztytalni było naprawdę mnóstwo hałasu, a frekwencja – tak jak podczas pozostałych wydarzeń – również nie zawiodła. Bardzo się cieszymy, że przyciągnęliśmy tylu mieszkańców i mogliśmy spotkać się też z wieloma osobami, które nie docierają do biblioteki. Takim był główny zamysł projektu: żeby dotrzeć do tych, którzy do nas nie przychodzą. Częstując ludzi wspomnianą już lemoniadą, w trakcie tych spotkań rozdawaliśmy również drobne wakacyjne gadżety i także dzięki temu każdy chyba zapamiętał, że byliśmy i że się spotkaliśmy – ma nadzieję Agnieszka Pacuszka. A jej biblioteczna zwierzchniczka dodaje: – To wakacyjne działanie dla mieszkańców Le-

gionowa przyniosło nam naprawdę mnóstwo satysfakcji, dlatego bardzo byśmy chcieli, aby w kolejnych latach również udało nam się zorganizować podobne działania. Chcielibyśmy odwiedzić wszystkie plac zabaw i parki w Legionowie, po to, żeby zaproponować legionowianom taką formę spędzania wolnego czasu z książką, choć niekoniecznie, na świeżym powietrzu.

Planując swoje sierpniowe wypadki na miasto, bibliotekarze od początku twierdzili, że chodzi w nich nie tylko o zabawę. Miało to być też sposobem na aktywizację starych oraz przyciągnięcie do Pocztytalni nowych czytelników. Sądząc po liczbie odwiedzających ją od stycznia do grudnia osób, pomysł okazał się trafiony. – Na pewno sukcesem jest to, że utrzymaliśmy dobry trend z roku szkolnego. W wakacje mieliśmy tyle samo odbiorców, co w pozostałych miesiącach – zarówno jeśli chodzi o osoby nowo zapisane, jak i wypożyczenia i odwiedziny w bibliotece. Mimo urlopów i sezonu wyjazdów legionowianie chętnie do nas zaglądali. Dlatego z optymizmem patrzymy na statystyki w kontekście całego roku, ponieważ jesteśmy



## Wydarzenia Kalendarz

**LEGIONOWO** plac przed ratuszem, 14.10, godz. 8.00-12.00  
Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Legionowie zaprasza na otwartą akcję poboru krwi.

**LEGIONOWO** Pocztytalnia, 14.10, godz. 14.00  
Zapraszamy na drugą wymianę ubrań, zabawek i książek. Chcesz odświeżyć swój look? Posiadasz w szafie ubrania, których już nie nosisz? Masz w domu zabawki, książki, którymi twoje dziecko przestało się bawić? To wydarzenie jest właśnie dla ciebie, a zasady są proste: przynieś ubrania/zabawki/książki do Pocztytalni (do 12 października do godz.17.00), odbierz talon (1 szt. = 1 talon), a następnie wymień talon na dowolne ubranie, zabawkę lub książkę (podczas wymiany 14 października w godz.14.00 – 17.00). Przedmioty przyniesione na wymianę powinny być czyste, niezniszczone, w dobrym stanie, nadające się do dalszego używania.

**LEGIONOWO** ul. Piaskowa 6 (przy placu zabaw), 14.10, godz. 14.00  
Otwarcie siłowni plenerowej. W programie: pokaz, jak ćwiczyć na siłowni pod chmurką, animacje dla dzieci, eurobungee, wielkie grillowisko przy gitarze.

**JABŁONNA** pałac PAN, 15.10, godz. 13.00  
Pałacowe Spotkania z Muzyką. Koncert „Romantyczne emocje, a nowoczesne brzmienia – recital kameralny Popko&Thieu-Quang Duo”. Wystąpią: Piotr Thieu-Quang – klarnet, Paweł Popko – fortepian. Wstęp wolny.

**JABŁONNA** pałac PAN, 15.10, godz. 14.30  
Pałacowy Salon Naukowy. Prelekcja dra hab. inż. Ryszarda Piramidowicza pt. „Laser – potęga światła!”. Wstęp wolny.

blisko osiągnięcia liczby wypożyczeń, jaką zanotowaliśmy w, najlepszym do tej pory w historii naszej biblioteki, 2019 roku – nie ukrywa Karolina Błaszczak-Modzelewska.

biły swoje i ożywczo wpłynęły na kondycję legionowskiego czytelnictwa. Co zarówno miastu, jak też wielu jego mieszkańcom prędzej czy później z pewnością się przysłuży.

Wygląda zatem na to, że lotne brygady z Pocztytalni zro-

Waldek Siwczyński



## KS Legionovia Legionowo

vs

## SSA Jagiellonia II Białystok

**Środa 18.10.2023 godz. 15:00**

**Stadion Miejski**

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)

